

Neil Lennon był o krok od tego, by wraz z piłkarzami Hibernianu zakończyć passę Celticu i wygrać ligowy mecz na Parkhead. The Bhoys od porażki uratował Callum McGregor.

Spotkanie to miało szczególny wymiar nie tylko ze względu na menedżera gości. W składzie Hibs występują tacy graczy jak Anthony Stokes, Dylan McGeough, Efe Ambrose czy Niall McGinn. Zwłaszcza ten ostatni zaimponował przeciwko staremu pracodawcy.

Goście z Edynburga byli dla Celtów równorzędnym rywalem. Co prawda na prowadzenie za sprawą Calluma McGregora wyszli w 15. minucie gospodarze, a bliski podwyższenia wyniku był Edouard. Po przerwie przebudzili się jednak piłkarze Hibs. Efektem tego były dwa gole wspomnianego McGinna.

Były gracz Celticu pokonał Craiga Gordona za sprawą zabójczych uderzeń przed pola karnego. Bramkarz The Bhoys nie miał wiele do powiedzenia przy tych strzałach. Trzeba mu jednak oddać to, że uratował Celtic od straty trzeciego gola, popisując się paradą na linii bramkowej.

Remis uratował Celtom w tym meczu McGregor, który w 79. minucie płaskim strzałem w polu karnym pokonał golkipera Hibs.

CELTIC (3-1-4-2) Gordon; Lustig, Boyata, Tierney; Ntcham; Forrest (Roberts 69), Rogic, McGregor, Hayes; Edouard (Sinclair 45), Dembele (Griffiths 60).

HIBERNIAN (4-4-2) Laidlaw; Whittaker, Hanlon, Stevenson, Ambrose; Boyle Bartley, McGinn, Slivka (Barker 82), McGeouch; Stokes.

CELTIC - HIBERNIAN 2:2

McGregor 15', 80' - McGinn 53', 77'

Autor: Mick Wachowski